

PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote

łącznie z prześ. poczt.

Konto/czekowe P. K., O. № 62.268

Biuro Redakcji i Administracji:

Biała-Podl., ul. Krzywa L. 31.

otwarte codziennie od 10—12 po poł. 3—4.

Filja Redakcji i Administracji:

Siedlce, ul. Kilińskiego L. 15-a

otwarta codziennie od godz. 10 — 12
za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona 1/1 80 zł., 1/2 40 zł., 1/3 26 zł.,
1/4 20 zł., 1/8 8 zł., 1/12 5 zł. Niekro-
logi, ogłoszenia wózków lub przed-
tekstów o 100% drożej. Drobnopio-
10 groszy są wyraz.

DO WYBORCÓW PRZYSZŁEJ RADY MIEJSKIEJ.

Wszelkie intrygi i cele osobiste niech ustąpią rozsądkowi a tylko troska o zachowanie i rozszerzenie dorobku gospodarczego miasta, winna być przewodnią myślą naszą w dniu wyborów.

REDAKCJA.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej przy ulicy Piłsudskiego (daw. Międzyrzęckiej) № 22 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 ust. postęp. cywiln. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 27 czerwca 1927 r. od godziny 10 z rana w majątku Lysów odbędzie się licytacja ruchomości należących do Ludwika Humnickiego składających się z walizy, garderoby, bielizny, obuwia i radioaparatu oszacowanych na 544 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Biała Podlaska, dnia 11 czerwca 1927 r.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

Po wyborach w Siedlcach.

Wynik wyborów do miejscowej rady miejskiej, zmusza do zastanowienia się, nad przyczynami ich wyników. Na wstępie też stwierdzić należy, że przyczyną tak paradoksalnych rezultatów głosowania było — tempo wyborów. Wzorem tylu innych miast w Polsce, ci którzy ogłaszali wybory w Siedlcach — spieszyli się. Wybory zapowiedziano niemal w ostatniej chwili, jakby w tym celu, aby wyborca siedlecki nie miał czasu do namysłu. Przeciwnie nawet — postarano się, aby ludzie szli do urn, nie zdolawszy zapamiętać, który numer listy wyborczej, do której należy partii. Zresztą postąpiło sobie i w ten znaczeniu dowcipnie, że wiele partii prosto nie zdążyło zebrać odpowiednich ludźsi, oczywiście z wyjątkiem tych, dla których w dzisiejszych „sanacyjnych” czasach nigdy nie trudno!

To też Siedlce prz dziwny przedstawiały widok przed wyborami i w czasie samego głosowania. Ulice i mury Siedlec — wyszcigi upstrzone numerami dwóch list: — „sanatorów” i „pepresów”. Ze „sanatorzy” posiadali pieniądze na wyborczą agitację i szuchli je na prawo i lewo, temu nie można się dziwić prawdą? Ale skąd posiadają w tym celu „PPS” — to jest — tajemnicą. Zresztą głosstwo — dosze, że w tych wyborach miała je! Gdy dawniej zdobywała się konajczywe na 2 lub trzy plackacki wyborcze — ostatnio. Widać „opozycja” wobec dzisiejszego radu stała się przyczyną tak radykalnego „opuchnięcia” tego stronnictwa „opozycji jego sanacyjnej mości w Polsce”!

Czem się tłumaczy ten fakt, iż PPS siedlecka ma aż 9 mandatów?

Podobnie, jak w Warszawie komunistyczną „10-tkę”, tak w Siedlcach bolszewicką „3-kę” uważano. Jednakże „sowieciarze” siedleccy nie demonstrowali na uwagważoną listę własną, a PPS w Siedlcach otrzymała prawie 40 proc. ogólnej liczby głosów złożonych do urn.

Poza tem do chaosu wyborczego przyczyniła się „świetnie” organizacja biur wyborczych. Na 25.000 osób głosujących — utworzono aż — 6 do słownie!) biur do głosowania. To też siedleccy wyborcy dusili się w ogonkach, a zmywani potokami ulęwy, pozostali tylko ci, którzy mieli najbliższej do domu. Inni — szczególnie mieszkający przedmieście Piaski, Stara Wies, Rozkosz i t. d., woleli zawczasu pójść do domów. Ponieważ zaś w tych okolicach miasta niema ani „PPS” ani „sanatorów” więc też to dwie firmy i ten atak miały w dłoni.

A teraz nieco wywodów ogólnych. Siedlecki Związek Lud. Nar. dobrze wiedział na co się zanosil. Rozumiał on, że byłoby zbrodnia, wobec tak krótkiego czasu udzielonego na wybory, — potęgować chaos wyborczy. Własnej listy nie wystawił, zalecając konsolidację wszystkich głosów narodowych.

Zbyt było mało czasu na to, aby ludziom wytłumaczyć konieczność „spuszczenia z tonu ambicji partyjnych”. To też owe „ambicje” przegrały! Dzięki nim w siedleckim radzie miejskiej zasiadło, a 9 radnych zblokowanych żydów. Stronnictwa polskie idą w ogonku.

W całej zaś, tej smutnej historii wyborczej

w Siedlcach teni tylko jest moment pocieszający, że ci, którzy posiadali największe szanse wyborcze, którzy sanacyjnymi pieniškami sypali na prawo i na lewo, ci wzięli — tylko 4 mandaty!

Jak. Cichy

Wybory samorządowe.

Z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, odbywają się wybory do rad gminnych w tych gminach, których rady urzędują dłużej niż trzech lat. Takich rad gminnych mamy większość, a nawet w pewnych województwach prawie wszystkie.

Równocześnie odbywają się wybory w większych miastach.

Zniżył to, że Minister Spraw Wewnętrznych zyczy sobie zwołania a wszystkich władz samorządowych przez obsadzenie rad gminnych, rad miejskich i sejmików powiatowych przez nowo wybranych ludzi.

Po że wybrani do rad gminnych muszą przyse wybory do sejmików i wydziałów powiatowych.

Mało się, zapewne, znajdzie u nas ludzi, którzy byłiby załowoleni z dotychczasowych rad gminnych, sejmików powiatowych i wydziałów.

Musimy przyznać, że za licznymi wyjątkami, działalność tych rad, sejmików i wydziałów nie była, niłe widziana przez bogół wiejski, i dlatego wszyscy domagali się wprowadzenia nowych ludzi, świeższych i dzielniejszych do samorządu.

Ale żeby do samorządów mogli wejść lepsze ludzie, nie krzykacze wiecowi i mąciciele a — rozumni, oszczędni i znający potrzeby gmin i powiatów gospodarze — trzeba było najpierw zmienić sposób wybierania, to jest uchwalić nową ordynację wyborczą gminną.

Sejm już taką ordynację przygotował. Gdyby nie zamknięcie obrad Sejmu przez rząd — nowa ordynacja byłaby już gotowa i wybory odbywałyby się na nowej podstawie.

Wprawdzie nowa ordynacja, przygotowana przez Sejm, nie jest jeszcze doskonałą. Ma ona niestety, bardzo dużo wad i błędnych postabowań, które wprowadzili postowie lewicowi — jednak jest lepsza od dzisiejszej. Bo czyż można uważać za dobre przeprowadzenie wyborów gminnych przez tłumne zebrania, w których uczestniczą wszyscy obywateli, mieszkający w gminie od 6 miesięcy, bez różnicy płci?

Pomimo tak ważnych względów — Minister Spraw Wewnętrznych zarządził wybory według dawnego sposobu z roku 1918. Tem więcej musimy być czujni. Od tego, jakich wybierzemy wójtów i radnych, zależeć będzie gospodarka w naszych gminach i powiatach, a więc zależeć będzie dobrobyt naszej wsi.

Nawo wybranim wójtom, radom, sejmikom i wydziałom powierzmy gospodarkę naszymi podatkami samorządowymi, na które składa się ciężko zapracowany grosz gminiaaków. Te nowe rady, nowe sejmiki i wydziały będą rozporządzać czasem i pracą rolnika w postaci podwód i szarwarku.

Nowo wybrane rady, sejmiki i wydziały będą składać budżety, będą miały prawo zaciągać pożyczki w imieniu gminy — pożyczki, które nieraz obciążać mogą nie tylko nas, ale i nasze dzieci, a nawet wnuków. Bo bywa tak, że pożyczki udziela samorządowi sięła się po kilkadziesiąt lat.

To też obowiązkiem naszym jest dopilnować aby do rad gminnych, sejmików i wydziałów weszli odpowiedni ludzie.

Jacy ludzie są odpowiedni? To bardzo proste. Dobrzy gospodarze. Ludzie znani ze swej powagi, uczciwości i pracy społecznej. Nie krzykacze wieczerzy i agitatorzy wywrótowi.

Dla tych nigdzie miejsca w samorządzie.

Bo samorząd — powinien wogóle stać jaknajdalej od polityki. Polityka nie należy do samorządu. Od polityki jest sejm. Rady gminne, sejmiki i wydziały są tylko od gospodarki. To są ciążą go spódnarce — a nie polityczne.

O tem trzeba pamiętać przy zbliżających się wyborach.

Wreszcie pamiętajmy o wyborach wójtów. Upatrujmy już teraz odpowiednich kandydatów. Pamiętajmy, że wójt — to nie tylko kierownik spraw gminnych, ale też i wykonawca rozporządzeń władzy państwowej. Wójtom może być tylko osoba godna, dużego zaufania i odpowiedzialna pod każdym względem.

Gorzko nieraz żałują gminnicy złego wyboru wójta.

Niestety, bywały często wypadki, kiedy wójt narażał gminę na stratę.

Zeby tego uniknąć — musimy wybierać na wójtów ludzi doświadczonych, uczciwych i znających dobrze potrzeby i ułudy.

Wójt musi być też człowiekiem światłym. Wójt niepiśmienny — to tylko pozor wójta — każdy go pokieruje, jak chce, a spraw gminy taki wójt nie umie dopilnować.

To wszystko powinniśmy mieć na uwadze i odpowiednio przy wyborach postępować. Jeśli zlekceważymy wybory gminne, to wpływy w samorządzie zostaną w ręce niewłaściwe. Gospodarka będzie upadać. Grosz publiczny będzie trwoniony.

A wina tego — spadnie tylko na nas samych!

() A. Dzierżawski.

poseł.

Działalność b. Rady Miejskiej.

Bruki.

Trąska o bruki wyrażała się corocznie w budżecie miejskim i dość poważną kwotą na naprawę starych i tworzenie nowych, gdzie ich nie było. Przebudowano więc w całości lub częściowo ulice: Warszawską, Kraszewskiego, Reformacką, Krzywą, Jatkową, Brzeską, Miedzyczeką, Pocztową, Janowską, Grabanowską, Prosta, Nowy Rynek, podniesiono i umożliwiono komunikację na ul. Francuskiej. Pod tym względem jest dużym postępem w stosunku do lat poprzednich. Jednak należy na te prace popatrzeć bieżąco z innego punktu widzenia. Zostały wybrukowane ulice przedewszystkiem tam, gdzie

mieszkają żydzi. Niewątpliwie, że co do bruków niepowinno być różnic, bo wszystkie są dla wszystkich mieszkańców miasta. Ale charakterystycznym jest, że pomimo wyraźnych uchwał Rady pewnych robót Magistrat nie wykonał. Nowy Rynek jest tylko częściowo wybrukowany; tam gdzie stoją budki i stragany w 9/10 wynajęte przez żydów. Reszta rynku tonie w lecie w kurzu, w innych porach roku w wodzie i błocie. To są stanowiska dla wozów chłopskich. Niech one stoją. Chłopi nie należą do narodu wybranego, rządzącego w Magistracie, są tylko od tego, aby płacił, dawniej rogatkowe, teraz placowe. Niewybrukowano ul. Cementarnej, na Woli nie prawie nie zrobiono; drogami polnymi nikt się nie zajął, bo to wszystko potrzebne tylko dla mieszczan — Polaków. Ze droga do Kozuli została poprawiona, to należy zawdzięczać jednemu z Radnych — mieszczan, który zajął się specjalnie tą drogą, mając na to wtedy czas. W r. b. Rada mimo opozycji żydowskiej uchwałała poważniejsze sumy także na zabrukowanie ulic tych dalszych gdzie nigdzie żydów w mieście i na Woli. Do nowej Rady należeć będzie czuwanie, aby budżet został wykonany, aby nie było jak dotąd, że Rada swoje, a Magistrat swoje.

„6000 złotych, albo życie.“

Poseł na Sejm N. Seweryn Czetwertyński, właściciel majątku Suchowola, otrzymał pewnego dnia list treści następującej: „6 tysięcy złotych, albo życie.“ W tekście autorzy listu oświadczają, albo p. Czetwertyński złoży 6 tys. złotych, umieszczone w bukale i w kopie je pod kopcem granicznym, albo też zostanie zamordowany. List nesił podpis „bandyci polityczni“.

Sędziwo wykazało, że autorem listu był niejaki Ludwik Supryn z zawodu krawiec, sekretarz oddziału Strzelca w Radzyńcu.

Sąd Okręgowy skazał go na 1 rok więzienia, a sąd apelacyjny wyrok ten potwierdził.

Wieści z kraju.

Koronacja obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie. W dniu 2 lipca odbędzie się koronacja cudami słynącego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Rząd polski, znając przywiązanie do tego obrazu wszystkich katolików, zarówno Polaków jak Litwinów i wiedzząc, że wielu obywateli Litwy pragnęłoby odbyć pielgrzymkę w dniu koronacji do Ostrej Bramy, zapowiedział, że nie będzie czynił żadnych przeszkód w przejściu granicy. Natomiast rząd litewski, który w r. ub. prowokacyjne zapowiadał masowe pielgrzymki do Wilna, wobec pozwolenia rządu w r. bież., zdecydował nie wpuścić nikogo. W dodatku rząd litewski ogłasza, że Polacy, koronując Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, czynią to nie z poczucia religijnego, lecz w celu przeciągnięcia Litwinów na swoją stronę. Zawsze niezadowoleni!

Wybuch prochowni pod Krakowem. W pierwszy dzień Zielonych Świątek, o godz. 10 min. 20 rano

wynikła straszna katastrofa: we wsi Toniań odległej o 6 kilometrów od Krakowa nastąpił wybuch prochowi. Wyjechał w powietrze budynek, w którym mieściło się 4 pełne (40 tysięcy kilogr.) prochu bezdymnego. Poza tem zapali się sąsiedni budynek, napaleniony beczkami z kwasem pikrynowym, powodując wybuch beczek kwasu. Szepczy z narażeniem życia odsuwali beczki z kwasem, zmniejszając w ten sposób rozmiary katastrofy. Od wybuchu w pobliskich wsiach — Witkowicach, Górcie Narodowej i in. zostały rozwalone lub uszkodzone wszystkie budynki i zniszczone zasiewy. Zabity jest jeden żołnierz-wartownik, a dwóch ciężko rannych; ciężko rannych cywilów jest 36 osób a w tem 12-ro dzieci z pobliskiego zakładu dla chorých na jałciec. Poza tem rannych naliczono około 500 osób.

Straty w zniszczonych budynkach, okolicznych wiosek wynoszą około 1 mili-300 tysięcy złotych; strat w rozbitych szybach w Ktąkowie dochodzi do miliona złotych.

Przyczyna katastrofy nie została jeszcze dostatecznie wyjaśniona. Ze ścieżkowych komunikują, że wybuch prochu nastąpił wskutek wielkich upałów ostatnich dni, które to upały miały wpłynąć na gwałtowne parowanie prochu, nawet podobno widzialne od paru dni przed katastrofą. Owe gazy, dobywające się z prochu, miały wywołać wybuch. Zarządzone szczegółowe badanie miejsca i okolicy wybuchu, nie dało żadnych rezultatów, któreby się ściączyły o zamachu. Wśród publiczności jednak krąży pogłoski, o przytrzymaniu podejrzanych osobników, z których jednego znaleziono ukrytego w pobliżu miejsca wybuchu i aresztowano. Urzędowo podano wiadomość o aresztowaniu dwóch szoferów, którzy w nocy przejeżdżali autami w pobliżu prochowni.

Władze wojskowe prowadzą dalsze śledztwo.

Rząd wyasygnował 500 tysięcy złotych, na zapomogi dla ofiar katastrofy.

Kronika Podlaska.

Kalendarzyk

| | | | | |
|------------|---|--------------------|---|--------------|
| 19 czerwca | — | Cierpuzgo | — | niedziela |
| 20 | — | Sylwesterusa | — | poniedziałek |
| 21 | — | Alojzego Gouz. | — | wtorek |
| 22 | — | Polina B. W. | — | środa |
| 23 | — | Agrypiny P. W. | — | czwartek |
| 24 | — | † Sefca Jezusowego | — | piątek |
| 25 | — | Prospera W. | — | sobota |

Z SIEDLECA.

Kredyty dla gminnych kas. Jak się dowiadujemy, to Państwowy Bank Rolny od roku 1926 udzielił kredytów na kapitał obrótowy następującym gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym: Krzeszów 13 tys. zł., Niviski — 40 tys. zł., Żeliszew — 3 tys. zł., Stara Wieś — 6 tys. zł., Pióry — 10 tys. zł., Tarków — 10 tys. zł., Królowa Nawa — 5 tys. zł.

Gdzie i kiedy. 12 czerwca odbędzie się wybór wójta i rady gminnej w gminach Krzeszów i Królowa Nawa; 16 czerwca w Skupiach i Wisniewie (rada), 22 czerwca w Starej Wsi i Domańcach; 25 czerwca w Juszonie i Skórcu.

Poświęcenie straży. W pierwszy dzień Zielonych Świątek w Krzesku odbył się poświęcenie straży, którego dokonał ks. kanonik Wilde w asyście ks. prob. Jablonskiego. Straż Krzeska rozwija się pomyślnie, powiększa swój tabor i ćwiczy drużynę. W uroczystości wzięła udział straż z Kofuszek, pow. radzyńskiego. Dużo pracy poświęcają dla pracy członkowie Zarządu, druchowie Smocenski, Krypa i Danielak.

Święto sportowe w Siedlecu. D. 12 h. m. odbyło się święto sportowe, w którym brały udział gimnazja: żeńska Kr. Jadwigi pod kierunkiem p. Chodkiewiczówny i gimnaz. Zembrzuskiej

pod kierunkiem p. Selmanówny. (Nr program) złożyły: ście. bieg, siatkówka, tenis, oraz bardzo efektowne obrony przedstawiające tryby ludowe. Podczas całego przebiegu uroczystości przygrywały orkiestra z gimnazjów: żeńskiej im. Bol. Prusa i Młm. Żółkiewskiego pod wybitnym kierownictwem p. prof. Szychowskiego i Nowosielskiego.

Publiczność Siedlecka na ten raz dopiękła.
D. 12 h. m. w tygodniu Czerw. Krzyż, odbył się zabawa, która zapowiada się wspaniale. Było, soba i szachy i futwowa loteria z bardzo bognymi fantami (indyki, kurcy, pawie i wiele innych). Zabawa się nie udala z powodu odnośnych okazy, przez D. Wojskowych, która musiała w tym czasie przygrywać do mezu, z przykrością konstatujemy, że Czerw. Krzyż w Siedlecu nie ma pomocy orzech p. Wojskowych.

Nieostrożność. Dnia 12 h. m., na placu sportowym, Hektor Kłiwianki przez nieostrożność włożył rękę w tryby studni i doznał rozszarpnięcia lewej ręki. Ofiarę nieostrożności umieszczono w szpitalu.

Z BIAJEŁ.

Kłęska gradowa. Dnia 12 czerwca szalała straszna burza gradowa w okolicach wsi: Wogrdzie i Kol. Ludwików. Grad był wielkości jaja i padał bardzo obficie, zbóż zostały całkowicie zniszczone. Poza tem burza uszkodziła dachy, szyby, porozbiła drób, strąty najniższe. Tak wielkiego gradu nikt nie pamięta w okolicy.

W dniu 12 czerwca szalała nad powiatem białskim burza gradowa, połączona z piorunami. Grad zniszczył zboża, powywarował drzewa, porządził większość dachów, a skutkiem uderzenia pioruna soloneta stodoła Pawła Kozaka we wsi Miedzylesi, oraz w Dokudawie dom mieszkalny Jankla Pogia.

Rozbijacze Zjednoczonych polskich list. W naszym mieście rozpoczela się działalność zmierzająca do rozbięcia ustalonej naszej orientacji gospodarczej.

Wysłania się jednostki różnych chwylowych mieszkańców, które gwałt, niezachwiana populacji, ujęty z judaszowską żęzką w oku głoszą przeróżne niezbyt szlachetne obietnice. (Przedstawmy więc tych rano, że jeżeli oni nadal będą szerzyć pęk destrukcyjną robotę, to nie omeżamy wymienić ich z miejsca i nazwiska ku pośmiejki potomnych.

Maturzyści. Tutajskie Gimnazjum Państwowe, miesiąc im. J. Araszewskiego ukończy w r. b. pp. Stanisław Chojnójki, Bojarski Stanisław, Głowacki Ludwik; Gomulka Antoni; Supczarowski Feliks, Trochanowicz Feliks, Tuz Czesław.

Młodym maturzystom należy życzyć powodzenia w dalszych studiach.

Święto Sportowa gimnazjalne odbyło się d. 14 h. m. na placu sportowym 34 pap. Szczegółowe sprawozdanie damy w następnym numerze.

Wobec Wyborów do Rad Gminnych.

Niejednokrotnie na zebraniach towarzystw i kółek różniczych i na zjazdach delegatów tych instytucji omawiane były sprawy samorządowe.

I nie dziwnego, gdyż te sprawy, kogóż jak nie rolnika najbardziej obchodzić powinny. On głównie na gminę płaci podatki i nie może mu być obojętnym, kto o tych podatkach decyduje i jak niemni rozporządza.

Jeżeli w radzie gminnej mają gospodarzy światłych, znających potrzeby gminy i jej zamożność, to sprawiedliwiej ona podatki rozkłada, oszczędniej groszem publicznym gospodaruje i podejmowane prace solidnie na korzyść ogółu rolniczego w gminie przeprowadza.

Przeciwnie, jeżeli w radzie gminnej przeważają ludzie, którzy przygodnie w tej, a nie w innej gminie zamieszkali i mało, a czasem zupełnie, z nią gospodarstwo nie są związani to rolnik na tem cierpi, gdyż jego interesów taka rada gminna bliżej nie zna, a groszem ciężko zapracowanym przez tegoż rolnika często lekko-myślnie szafuje.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło nowe wybory do rad gminnych, które mają się odbywać w terminie od 20 czerwca do 9 lipca, trzeba wybierać na radnych ludzi światłych, znających ze swego wy

robieńia społecznego i znajomości interesów gospodarzych gminy. Chcąc takich ludzi wprowadzić do rad gminnych, muszą bezwzględnie wszyscy członkowie okręgowych towarzystw rolniczych i kółek rolniczych przyjąć udział w wyborach. W tym celu możliwe w najbliższym czasie, na swoich zebrańach i załatwieniu się z zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, według którego wybory będą się odbywały. Będą one tajne, białymi kartkami, wpirow na woja, później na 12 radnych i w końcu na 6 zastępców. Należy więc na pierwszej karcie wypisać lub zawczasu mieć wypisané dwa nazwiska na woja gminy, na drugiej karcie, też białej, wypisać 12 nazwisk tych kandydatów, jakich kółka rolnicze nasze pragnęłyby widzieć, jako radnych w gminie. Po wyborze radnych, na trzeciej karcie, wypisać należy 6 zastępców.

Wybory uskuteczniają się zwykle większością głosów.

Wobec takiego systemu wyborczego kółka rolnicze po porozumieniu się z zarządem okręgu, tow. rolniczych winny zawczasu ustalić kandydatów do swoich rad gminnych, odbić listy kandydatów na maszynch do pisania i dostarczyć tym wyborcom, którzy będą chcieli głosować na kandydatów wysuwanych przez kółka rolnicze.

W zrozumieniu ważności tych wyborów, kółka rolnicze mając na względzie wyłącznie interes gospodarzy wsi, winny się jaknajenergiczniej niemi zająć i dopilnować, by udział członków kółek rolniczych w tych wyborach był jaknajliczniejszy i zapewnić wybór tych ludzi, o których kółkom rolniczym głównie chodzi.

Rolnicy!

W całym kraju odbywają się wybory do samorządów w chwili, gdy po czterdziestu latach „sanacji moralnej” w kraju doszli do wielkiej siły kpmunijści i zydzi, co to w wielu wypadkach opanowują rady miejskie.

Jednakże tam, gdzie obóz narodowy nie dał się zaskończyć i starannie przygotował wybory, polskość została obroniona, jak np. w Piasecznie, Białogoraju, Janowie Podl. oraz częściowo w Warszawie.

Zbliżają się więc wybory wójtów i rad gminnych. Nowopowstałe rady gminne wybiorą z pełniądcy siebie nowych delegatów na sejmiki powiatowe.

Nadchodzące wybory zdecydują więc, kto będzie kierował gospodarką naszych powiatów i gmin.

Od tego, jaką będzie ta gospodarka, zależyć będzie rozwój gospodarczy i kulturalny wsi polskiej.

Rolnicy — Was to dotyczy najbliżej.

Wasze interesy gospodarcze i kulturalne są nierozdzielnie związane z gospodarką samorządową. Wy dostarczacie dla tej gospodarki niemal wyłącznie środków pieniężnych, Was obciążają świadczenia rzeczowe, jak podwojdy, szarwarki, dostawy kamieni — słowem Waszymi siłami żyje i rozporządza samorząd zienski.

Wy też musicie tym samorządowi kierować.

Działalność samorządu leży wyłącznie w dziedzinie gospodarczo-kulturalnej.

Na politykę w samorządzie miejsca nie ma, a więc precz z polityką w samorządzie!

Nie dajcie się uwikłać w partyjno-polityczne kombinacje przy nadchodzących wyborach.

Nie wybierajcie agitatorów partyjnych, krzykaczy wiecowych, lecz rozumnych, statecznych i dzielnych gospodarzy, ludzi światłych, znanych ze swej pracy społecznej w kółkach, towarzystwach rolniczych i spółdzielniach.

Pamiętajcie, że będziecie powierzać im gospodarkę Waszym ciężko zapracowanym groszem, pamiętajcie, że będą oni mieli wpływ na sprawy tak żywo Was obchodzące, jak szkolnictwo powszechne i zawodowe, utrzymanie dróg, opieka nad sierotami, starcami, szpitalnictwo i zdrowotność publiczna, policja miejscowa, a wreszcie i na to, co stanowi podstawę Waszego dobrobytu — na popieranie rolnictwa i hodowli.

Pamiętajcie, że zła gospodarka w samorządzie nie tylko Was samych zniszczyć może, ale nawet Wasze dzieci i wnuki zubożyć — bo ciężary długów zaciąganych lekkomyślnie przez gminy i sejmiki spłacać trzeba przez kilkadziesiąt lat.

Zważyć, że dobrym gospodarzem w gminie i powiecie może być tylko ten, kto jest dobrym gospodarzem u siebie na roli i w zreszłościach rolniczych.

Obowiązkiem Waszym jest wyborów gminnych nie lekceważyć. Sami głosujcie, żony Wasze niech głosują i dzieci Wasze, o ile ukończyły lat 21.

Obowiązkiem Waszym jest nie dopuścić, aby sprawy samorządowe miały się dostać w ręce ludzi niedpowiednich i nieodpowiedzialnych.

Obowiązkiem przed Wami samymi,

Obowiązkiem przed Waszymi dziećmi,

Obowiązkiem przed Ojczyzną!

Rolnicy — spełniajcie! Wasz obowiązek!

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

z dnia 25 maja 1927 roku.

Regulamín wyborczy do rad gminnych w gminach wiejskich na obszarze b. Król. Kongresowego.

(Monitór Polski Nr. 124 poz. 317).

Na podstawie art. 15 dekretu o utworzeniu rad gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego z dnia 27 listopada 1918 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 18, poz. 48) zarządza się, co następuje:

Zarządzenie wyborów.

§ 1.

Wybory do rad gminnych w gminach wiejskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego zarządza starosta.

O zarządzeniu wyborów oraz dniu, godzinie i miejscu zgromadzenia gminnego, zwołanego w celu dokonania wyborów (zgromadzenia wyborczego) ogłasza starosta w gminie za pośrednictwem woja i sołtysów. Ogłoszenie o wyborach winno być nado-umieszczone na budynku gminnym w miejscu dla wszystkich widocznem.

Ogłoszenie o terminie i miejscu wyborów winno być dokonane najpóźniej na 7 dni przed terminem.

Zgromadzenie wyborcze.

§ 2.

Zgromadzenie wyborcze odbywa się według

przepisów, obowiązujących dla zgromadzeń gminnych.

Wybory przeprowadza na zgromadzeniu wyborczym komisja, w skład której wchodzi:

1) Komisarz wyborczy, wyznaczony przez starostę z pośród urzędników powiatowych — jako przewodniczący komisji,

2) dwaj uczestnicy zgromadzenia wyborczego, wyznaczeni przez przewodniczącego komisji,

3) trzech uczestników zgromadzenia wyborczego, wybrani przez zgromadzenie zwykłą większością głosów, w głosowaniu jawnem.

§ 3.

Komisja czuwa nad prawidłowością aktu wyborczego i rzetelnością wyborów.

Wylaniające się kwestje sporne rozstrzyga komisja bezwzględnie na zgromadzeniu wyborczym, większością głosów, opierając się na danych znajdujących się w urzędzie gminnym lub dostarczonych przez uczestników zebrania.

Uchwały komisji są ważne, jeśli zapadły przy udziale przewodniczącego i przynajmniej dwóch innych członków komisji. W razie równości głosów, za uchwalony uważa się ten wniosek, za którym oświadczył się przewodniczący.

§ 4.

Każdy uczestnik zgromadzenia wyborczego może zgłosić do komisji zarzut, że innemu uczestnikowi zgromadzenia nie przysługują prawa głosowania, że zgłoszeni kandydaci na wójta lub radnych nie mają prawa obieralności, lub że poszczególne czynności wyborcze na zgromadzeniu dokonywa się w sposób nieprawidłowy.

Zarzuty rozstrzyga komisja w trybie przepisany w § 3.

Wybór wójta.

§ 5.

Zgromadzenie wybiera najpierw wójta. W tym celu przewodniczący komisji wzywa obecnych do zgłaszania kandydatur na wójta.

Każdy wyborca ma prawo zgłosić dwóch kandydatów na wójta, wymieniając nazwisko, imię, wiek, zawód i miejsce zamieszkania kandydatów.

Komisja wyborcza bada, czy zgłoszeni kandydaci mają prawo obieralności i w razie potrzeby wzywa zgłaszających się do uzupełnienia braków lub usunięcia wadliwosci zgłoszenia.

Po ukończeniu badania komisja wyborcza ustala listę ważnie zgłoszonych kandydatów, którą przewodniczący ogłasza zebranym.

§ 6.

Głosować można tylko na kandydatów, zgłoszonych komisji.

Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania koloru białego. Na karcie wypisuje się lub odbija mechanicznie nazwiska dwóch kandydatów na wójta.

Wymienienie imienia kandydata jest niezbędne tylko wtedy, jeśli zgłoszono więcej kandydatów tego samego nazwiska. Błędy i niedokładności pisowni nie powodują nieważności głosu, o ile tylko nie zachodzi wątpliwość co do tożsamości kandydata.

Wyborcy wolno głosować również na jednego tylko kandydata.

§ 7.

Przed rozpoczęciem głosowania komisja sprawdza, czy urna jest próżna, potem udaje zamyka

i opieczętowuje. Następnie przewodniczący zgromadzenia usiada z gromadzonymi na jedną stronę lokalu (placu), w którym odbywa się zgromadzenie lub do sąsiedniego lokalu. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że głosujący, przechodząc z jednej strony lokalu (placu), względnie z sąsiedniego lokalu, oddaje złożoną kartę przewodniczącemu, który ją w obecności głosującego wrzuci do urny.

§ 8.

Po ukończeniu głosowań, przewodniczący komisji w obecności członków komisji i zgromadzenia wyjmują karty do głosowania z urny, zlicza je, a następnie rozwija złożone karty i odczytuje głośno. Jednocześnie dwóch członków komisji zaзнача na oddzielnych arkuszach, stanowiących składową część protokołu wyborczego na kogo padły głosy. Po odczytaniu kartek i zsumowaniu głosów, które padły na poszczególnych kandydatów, przewodniczący komisji ogłasza wynik głosowania.

Następnie przewodniczący opieczętowuje karty do głosowania w kopercie, celem dołączenia ich do protokołu wyborczego.

§ 9.

Za wybranych uważa się dwóch kandydatów, na których padła największa ilość głosów. Jednego z nich zatwierdza starosta, na wójta, drugiego na zastępcę wójta.

Jeżeli na zgromadzeniu zgłoszono tylko dwie kandydatury, głosowanie nie odbywa się, a wybór uważa się za dokonany przez akłamację.

Jeżeli dwóch kandydatów otrzymało jednakołą ilość głosów, los rozstrzyga, którego z nich należy uznać za wybranego.

Wybory radnych.

§ 10.

Przewodniczący komisji wzywa wyborców do zgłaszania kandydatów na radnych.

Każdy wyborca ma prawo zgłosić 12 kandydatów na radnych.

Jeżeli wyborcy nie zgłoszą wcale kandydatów lub zgłoszą ich w liczbie mniejszej od liczby radnych, gmina komisja wyborcza sama układa listę kandydatów, lub uzupełnia przedstawioną.

Co do sposobu zgłaszania kandydatów na radnych, badania ważności zgłoszenia i ustalenia kandydatów mają odpowiednie zastosowanie; przepisy § 5 niniejszego rozporządzenia.

§ 11.

Jeżeli liczba zgłoszonych kandydatów na radnych — po uwzględnieniu przepisu ustępu 3) art. 10 wynosi równo 12 osób, głosowanie nie odbywa się, a radnymi zostają wszyscy zgłoszeni kandydaci.

§ 12.

Głosowanie na radnych odbywa się kartkami przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów §§ 6, 7 i 8 niniejszego rozporządzenia.

Kartki z mniejszą liczbą nazwisk, niż 12, są ważne.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy otrzymali największą liczbę głosów. W razie równości, los rozstrzyga, kogo należy uznać za wybranego.

§ 13.

Po dokonaniu wyboru radnych, zgromadzenie wybiera 6 zastępców radnych. Wybór odbywa się według przepisów o wyborze radnych.

Protokół wyborczy.

§ 14.

Z przebiegu wyborów spłynie się protokół, do którego dołącza się arkusze z obliczeniem głosów, tudzież w opieczętowanych kopertach kartki od głosowania.

Protokół prowadzi pisarz gminny pod kierunkiem przewodniczącego komisji, a podpisują przewodniczący komisji, przewodniczący zgromadzenia, prowadzący protokół oraz obecni przy zamknięciu protokołu członkowie komisji.

Protokół wraz z należącymi doń dokumentami przewodniczący przekłada staroście.

Koszta wyborów i czynność pomocnicze.

§ 15.

Koszta związane z przeprowadzeniem wyborów ponosi gmina, która jest również obowiązana dostarczyć komisji wyborczej, potrzebnego urządzenia, sił pisarskich oraz materiałów do pisania zarówno dla samej komisji, jak i dla uczestników zgromadzenia wyborczego.

Pisarz gminny i jego pomocnicy są obowiązani na żądanie wyborców wypełniać im karty do głosowania.

Wójt, sołtysi, oraz organa policji państwowej, są obowiązani udzielać przewodniczącemu komisji wyborczej wszelkiej pomocy przy przeprowadzaniu wyborów.

Protesty wyborcze i unieważnienie wyborów.

§ 16.

Wybory są nieważne:

a) jeżeli zostanie stwierdzone, że dopuszczono się przy wyborach przekupstw, fałszu, lub podstęp, w rozmiarach, mogących zmienić wynik wyborów.

b) jeżeli wybory przeprowadzone zostały niezgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia, popełnione uchybienia mogły wpłynąć na wynik wyborów.

Wybory mogą być uznane za nieważne z urzędu lub na skutek protestu.

§ 17.

W ciągu 7-miu dni po dniu, w którym odbyło się zgromadzenie wyborcze, wyborcy mają prawo wnieść należycie uzasadniony protest z żądaniem unieważnienia wyboru poszczególnych osób lub całych wyborów. Protest musi być podpisany co najmniej przez 100 wyborców.

Protesty wnoszą się na piśmie do starosty który orzeka o ważności wyborów.

§ 18.

W razie unieważnienia wyborów poszczególnych osób wstępują w ich miejsce kolejni kandydaci, którzy otrzymali największą liczbę głosów.

W razie unieważnienia wyborów w całości, zarządza się nowe wybory.

§ 19.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) Składowski.

Wrażenia z odbytej wycieczki w poznańskie i pomorskie strony.

Z inicjatywy p. Starosty Białskiego, zgodnie z uchwałą Sejmiku Powiatowego, zorganizowana została wycieczka Członków Sejmiku Białskiego w Poznańskie i na Pomorze, celem zwiedzenia tam gospodarstw rolnych mniejszych i większych, hodowli inwentarza żywego, organizacji rolniczych, udoskonalonej uprawy ziemi i t. p. Wycieczka, składająca się z 27 osób, wyruszyła w drogę w dniu 29 maja, wróciła czwartego czerwca. Kierował nią osobiście pan Starosta, przy pomocy p. Krupeczaka Inspektora Szkolnego i Inspektora Samorządu p. Czatyryki.

Dzień pierwszy poświęcony był zwiedzeniu miasta Poznania i jego zabytków, dnia drugiego wycieczka zwiedziła fabrykę narzędzi rolniczych Cegielskiego i gospodarstwa rolne we wsi Piątkowo odległe 7 km. od Poznania, trzeciego i czwartego dnia zwiedzono miasto Toruń z jego zabytkami. Syndykat Rolniczy, gospodarstwo rolne, szkółki owocowe oraz oborę zarodową w dużym majątku ziemskim p. Donimirskiego leżących w okolicach stacji Lysomice. Procz tego drobne i średnie gospodarstwa rolne we wsi Lisowa, majątek państwowy Lipinów dzierżawiony przez p. Hacstla. Majątek ten jest świetnie zagospodarowany, ma zarodową oborę i stajnię. W majątku tym, położonym nad dużym jeziorem, w malowniczej w górzystej okolicy, znajdują się ruiny zamku Krzyżackiego. Następnie zwiedzono cały szereg gospodarstw mniejszych rolnych we wsi dużej Kornatowo, leżącej przy stacji tegoż nazwiska. W przejeździe zwiedzono fabrykę narzędzi rolniczych Ventzkiego „Unia” w m. Grudziądu. Ostatni dzień poświęcony był zwiedzeniu miasta Gdanska i budującego się portu w Gdyni. Podczas drogi powrotnej parę godzin poświęcono na zwiedzenie powiatu Warszawskiego.

Czy wycieczka ta była celową, i czy może przynieść korzyści naszemu powiatowi? Stanowczo twierdzą, że tak. Większość wycieczkowiczów stanowili rolnicy, nie znający swego kraju. Nasz powiat o charakterze wybitnie rolniczym, o glebie w większości podmokłej, zniszczony przez wojnę, potrzebuje wysiłku pracy i kultura rolna musi być podniesioną.

Widziało się nadzwyczajne zainteresowanie czy to przy zwiedzeniu wzorowo urządzonego gospodarstwa rolnych, czy przy zwiedzeniu zabytków architektury i sztuki świątyn i grodzów kolbki naszego narodu.

Wycieczkowicze zdobyli ogromny materiał wiedzy i praktyki rolniczej, i tym braciom swym, którzy dążą do podniesienia swych gospodarstw, mogą służyć radą i wskazówkami. Tym zaś, którzy nie illa z postępem i kraczą, że wszystko u nas jest źle, powiedzied śmiało mogą, jak piękną, jak bogatą jest ta część najstarsza naszego państwa. Widzieliśmy rolnika z nadzwyczajną starannością i znajomością uprawiającego swój zagon, starannie hodującego inwentarz, co daje mu możność osiągnięcia dużych korzyści materialnych, a co zatem idzie, opływania w dostatkach; widzieliśmy zakłady przemysłowe, urządzone według najnowszych udoskonalen technicznych, wyrabiające tysiącami precyzyj-

uc narzędzia, rolnicze, widzieliśmy wysiłek państwa wybijającego okno na świat cały przez budowę, na wielką skalę zakreślonego portu w Gdyni. Widzieliśmy starą przepiękną świątynię z obrzymlimi ilością nagromadzonych zabytków sztuki; widzieliśmy muzea z wielkimi zbiorami piękne ogrody, cieplarnie ze wszystkimi prawie roślinami świata, zwierzyńce i t. p. Pięknie miastu starannie zabudowano wsie, wszystko to świadoczy o wielkiej naszej kulturze. Mózgi ludzkie i ręce ludzkie pracują nie ustając na chwilę.

Opis zwiedzonych gospodarstw rolnych, organizacji rolniczych, Kółek Rolniczych, działających nadzwyczaj sprawnie i którym udanie się wycieczki należy zawdzięczyć, dały będąc przez siły fachowe, ja ograniczyłem się do wyrażenia spostrzeżeń ogólnych.

Chęć tutaj zarazem wyrazić podziękowanie inicjatorowi tej wycieczki, dostojnemu naszemu Staroście Panu Rudnickiemu. Przewodnicząc wycieczce, wszędzie wkładał swą duszę. Nie dziwiły mnie pogadanki z dziedzin ekonomicznej, gdyż, te rzeczy zawsze zdrowo umuje i to niejednokrotnie z ust jego słyszałem, ale z prawdziwym podziwem słuchałem wyjaśnień o dziełach sztuki i zabytkach historycznych tak w świątyniach, jak i muzeach.

Za podjęte trudy niewygodnej podróży, za przespane noce na twardej ławie wagonowej razem z nami, za przekonywanie zdania włączane w nasze mozgi, należy Mu się serdeczne podziękowanie.

Organizacjom rolniczym i poszczególnym członkom Kółek Rolniczych, którzy nas tak życzliwie i gościnnie po starobolsku przyjmowali, szlemy serdeczne Bóg zapłać.

W. W.

Korespondencje.

Dzień 3-go Maja w Sworach.

Jak lat ubiegłych, tak i tu w tym roku dzień 3-go Maja był uświetnieniem się na zewnątrz wspólnego działania instytucji kulturalno-osiwiatowych na terenie wsi Swor.

W uroczystości, w którą złożyły się: przemówienia, sprawy, deklamacje oraz pokazy ćwiczeń strażackich, wzięły udział: Szkoła, Czytelnia Macierzy i Ochotnicza Straż Pożarna.

Głównymi czynnikami, które stanowiły o podniosłości (znaczeniu) uroczystości, był przyjazd Pana Inspektora Szkolnego z Białej oraz wyswieceń sztanclaru Czytelni Macierzy. Pan Inspektor przybył z przemówieniem, o które nam tak bardzo chodziło. W przesłanej mowie swej przedstawił nam świętość i potęgę państwa polskiego, jego nieszczęśliwy upadek, mówił o tych dwóch najgroźniejszych dla nas: Ojczyzny wrogach, jakimi są Niemcy i Rosja. Ci dwaj wrogowie byli przedstawieni jako kaci, którzy dają i dążyć będą do tego, aby naszą najdroższą Matkę Ojczyznę zamknąć w grobie niewoli. Następnie w dalszym swem przemówieniu wskazał drogi jakimi mamy kroczyć, by nie stać się łupem najeźdźców. Po przemówieniu p. Inspektora, dziatwa szkoła odśpiewała kilka piosenek narodowych i wypowiedziała parę deklamacji patryjotycznych. W ostatnim przemówieniu, jakie wygłosił sekretarz Czytelni, była poruszona sprawa, że nie tylko obowiązkiem budowania szczęśliwej przyszłości jest jednostek, uprzywilejowa-

nych ludzi wielkich, lecz i ci mali mają swoje zadanie, rozpowszechniania idei pięknych przez przewodników wskazanych. „genjusze kruszą pierwiasty oni rozbijają granity na odłamki, które my, na cześć drobniejsze, błąd musimy”.

Na koniec uroczystości, miejscowa Straż Pożarna wykonała szereg ćwiczeń (pokazowych) z dziedzin ratownictwa.

Uroczystość powyższą z jednej strony jako święto narodowe, z drugiej zaś — jako uroczystość poświęcenia sztanclaru wywarła na ogół ludności nadzwyczaj miłe wrażenie, które wyczuwało się w twarzach uczestniczących.

Czuając się nadezwyczaj szczęśliwi, jesteśmy bardzo wdzięczni Panu Inspektorowi, za Jego przesłuchane przemówienie, które wywarło niezwykle szacunek do Jego osoby. To też składając Mu wyrazy wdzięczności, prosimy, aby nadal raczył o nas pamiętać.

Członek Zarządu Czytelni
Macierzy w Sworach.

Obchód 3-go maja w Platerowie.

Po chwیلowej nieczynności nowy skład Komitetu Domu Ludowego w który weszli p. p. Daniel Lopatniuk jako prezes, Wajszcuk Tadeusz, Perycz Tadeusz, St. Orłowski Wyszatycki, Worobiej wznówił swą pożyteczną działalność dla spraw społecznych i oświatowych na terenie zachodniej połnocnej części pow. Konstantynowskiego. Zorganizował akademię dla okolicznej ludności oraz licei szkolnych. Akademia odbyła się w domku Ludowym.

W pięknych ułektorowanej sali zebrano się około 500 uczestników obchodu, po zagaleniu zebrania przez p. T. Wajszcuka odśpiewano wspólnie „Jeszcze Polska nie zginęła” orkiestra amatorska odegrała dalszy ciąg hymnu. Następnie zostały wygłoszone referaty przez p. Brzeskiego „o znaczeniu konstytucji 3-go maja”, T. Perycz wygłosił — „o dniu święta Matki Boskiej Korony Polskiej” — oraz porucznik Marcinowski „o znaczeniu przysposobienia wojskowego dla Polski” p. St. Ławnikanis i p. Domański o organizacji „Sokola” i „Ludzie Obrony Powietrznej Państwa”, z referatu tego ostatniego dowiedzieliśmy się, iż sprawy przysposobienia wojskowego są nadzwyczaj ważne dla rozwoju gospodarczego Polski, jak również bezpieczeństwa i względów fizycznych narodu. Należałoby by rozwinąć większą działalność w kierunku uświadomienia ludności nad sprawami tak ważnymi dla narodu, Polskiego.

Dzieci szkolne, pod kierownictwem nauczycielki p. Michalskiej odegrały jednakoż w sztucznie bardzo udanie. W zakończeniu odśpiewano „Boże coś Polskę”. „Wszystkie nasze dnienné sprawy”. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna. Do chód przeznaczono na cele kulturalno-osiwiatowe.

Daniel Oleszek.

Komunikaty.

O oświatę Wołynia.

Polską Macierz Szkolną na Wołyniu dotknął smut, który wywołał żywe poruszenie wśród społeczeństwa, doceniającego rolę i zadanie tej oświatowej placówki na polskich rubieżach wschodnich. Oto dnia 16 maja r. p. spłonął w Równem zamek

labonirskich, mieszający jedną z największych burz Polskiej Macierzy Szkolnej, dająca ciepłe i łach nad głową 70-emu chłopcom.

Bursa Polskiej Macierzy Szkolnej w Równem skupia i przyczynia najniebezpieczniejszy element siłot polskich z bolszewi, które przekradając się przez granicę dążyły do szkoły polskiej; i oto do obok wielu lat pracy, wysiłków i jaknajlepszej roli leży w gruzach. Jedynym wyjściem z sytuacji jest dzwignięcie wstającego gmacha, któryby umożliwił znów tę pomyślną działalność Polskiej Macierzy Szkolnej w Równem.

Natychmiast po katastrofie zawładnął się Komitet Budowy bursy, w skład którego weszli najsłynniejsi przedstawiciele społeczeństwa równemskiego, oraz Komitet Wykonawczy, który ze swej strony zwrócił się do ks. Biskupa, p. Wojewody i Kuratora z prośbą o przyjęcie protektoratu.

Ale społeczeństwo wołyńskie, dotknięte skutkami wojny zwyciężej jak inne polacie kraju, nie posiada wielkiemu ciężarowi jak spada na jego barki, tym więcej, że sprawa jest nagląca, z kategorii tych których można odsunąć na plan dalszy. Dlatego musi się znaleźć współdziałanie i pomoc ze strony całego społeczeństwa, doceniającego i dążącej do akcji kulturalno-osiwiatowej dla naszych Kresów. Grosz ofiarny musi popłynąć zewsząd. Tylko w tych warunkach będzie można znów dać tym 70 sierotom polskim dach nad głową i uchronić je od wpływów groźnych stamtąd, skąd, dążyły z zapaństwem w młodych sercach do szkoły polskiej.

Rych wydawniczy.

Nr. 11 poczynego dwutygodnika „Dziecko i Matka” zwraca uwagę zarówno racjonalnym cełowym doborem tematów jak racjonalnym ich opracowaniem. Na szczególnie podkreślenie zasługują artykuły: „Otoczenie dziecka a kłamstwo”, „Kilka uwag w sprawie wyboru wychowawczyni do dziecka”, ilustrowane fachowe wyczerpujące wskazówki D-ra Cieszyńskiego „Powijanie niemowląt”, artykuł D-ra Marii Grzywo-Dąbrowskiej „O niedożytkowości oraz D-ra Zygmunta Kurlandzkiego „Pielęgnowanie chorego na odrę”. Już same tytuły mówią wyraźnie o poważnym fachowym traktowaniu przez redaktorów i wydawców spraw higieny i wychowania dziecka. Numer uzupełniają odpowiedzi redakcji na zapytania czytelników oraz bogatą ilustrowany dział praktyczny.

ZAKŁAD POWOZOWY

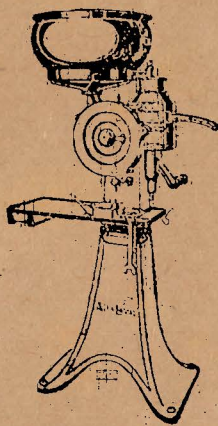
przy ulicy Nowej Nr 8

JÓZEFA OSMÓLSKIEGO.

Półca powóz dwuosobowy nbyw na gumach, oraz kilka gatunków bryczek jasionowych.

Przyjmuję wszelkie obślalunki, w zakres wchodzące, oraz reperacje bryczek.

Ceny bardzo przystępne.



DOBRE MASŁO

zawsze jest w cenie

Za swoje pieniądze spożywey wymagają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie mąsto można zrobić tylko odtłuszczając mleko na wirówce

„ALFA-LAVAL” zmasłując smietanę w masielnicy **„ALFA”**.

Używając tych maszyn otrzymuje się

Więcej masła lepszego — i więcej za nie pieniędzy

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.
Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat mlecząc.

Przeszło 3,500 rolników używa wirówki **„ALFA-LAVAL”**.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.
NA ZESZLOROCZNEJ WYSTAWIE ROLNICZEJ W CZĘSTOCHOWIE OTRZYMALIŚMY ZŁOTY MEDAL ZA WIROWKI **„ALFA-LAVAL”** I INNE MASZYNY MLECZARSKIE.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolice

Podlaski Syndykat Rolniczy
Wirówki „Alfa-Laval”

były i są najlepsze.

Kompletne instalacje
MLECZARNI SPÓŁDZIELCZYCH.

TOWARZYSTWO
„Alfa-Laval”

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60.
Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.

Obywatele Głoszycie
wszyscy na Zjednoczone polskie listy.

Zgubiono księgi: księgi wojskowej na imię Benjamina Ciechanowskiego wydanej przez P. K. U. w Białej Podl., zamieszkałego w Janowie Podl.

PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY Sp. Akc.

W BIAŁEJ PODLASKIEJ, UL. WARSZAWSKA 5.

tel., dyrekcji 20 | tel. składów 66
" biura 61 | " sklepu na rynku . . . 6
" sklepu 62 | " mieszk. dyr. 65

Sklepy: przy ul. Warszawskiej 5 i na Nowym Rynku.

Oddziały: w Brześciu nad Bugiem, Włodawie i Międzyrzeczu Podl.

Poleca na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych:

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE, NAWOZY SZTUCZNE, NASIONA I ZBOŻE, ARTYKUŁY BUDOWLANE, WĘGIEL I KOKS KOWALSKI, BENZYNĘ, NAFTE, OLEJE I SMARY, ŻELAZO I ARTYKUŁY ŻELAZNE, NACZYNNIA KUCHEENNE I BLASZANE, ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE. **Nadeszły nawozy sztuczne oraz nasiona na sezon wiosenny.**

Dla Kółek Rolniczych specjalne ulgowe warunki.

B I L A N S

Podlaskiego Syndykatu Rolniczego Spółki Akcyjnej w Białej Podl. za rok operacyjny 1926.

STAN CZYNNY.

STAN BIERNY

| | | | | | |
|--|------------|---|-----------|------------|------------|
| 1. Kasa | 22.370,92 | 1. Kapitał a. Akcyjny | 135.000 | | |
| 2. Instytucje kredytowe | 2.966,74 | b. Rezerwy | 11.956,87 | | |
| 3. Weksle | 8.216 | c. Amortyzacyjny | 21.862,46 | 168.819,33 | |
| 4. Odbiorcy za towary | 116.956,41 | 2. Dywidenda niepodniesiona | | 502,88 | |
| 5. Odbiorcy za zaliczki na kontrakt. zboże | 98.718,58 | 3. Odbiorcy | | 7.186,81 | |
| 6. Dostawcy | 2.965,07 | 4. Dostawcy za towary | | 442.935,63 | |
| 7. Papiery $\frac{1}{2}$ %, Akcje i Udz. | 59.639,50 | 5. Dostawcy za pożyczkę zbożową | | 98.718,58 | |
| 8. Nieruchomości | 43.682,10 | 6. Różni | | 13.225,99 | |
| 9. Ruchoomości | 22.664,74 | 7. Akcepty | | 55.894,50 | |
| 10. Inwentarz żywy | 600 | 8. Sumy Przechodnie | | 630,35 | |
| 11. Sumy Przechodnie | 9.860,21 | 9. Zadatki na towary | | 15.400,00 | |
| 12. Kaucje | 6.348,75 | 10. Straty i Zyski—zysk netto | | 4.405,60 | |
| 13. Towary | 408.998,55 | | | | |
| 14. Zaliczki pracowników | 3.732,10 | | | | |
| | | | | | |
| | 807.719,67 | | | | 807.719,67 |

Straty.

Rachunek strat i zysków za r. 1926.

Zyski.

| | | | |
|--|-----------------|--------------------------------------|------------|
| 1. Koszty Handlowe | 178.322,02 | 1. Zysk brutto za rok 1926 | 247.443,47 |
| 2. Podatki | 27.844,55 | | |
| 3. Dyskonto $\frac{1}{2}$ %, $\frac{1}{10}$ i prowizja | 34.120,50 | | |
| 4. Różnica kursu | 1.523,22 | | |
| 5. Strata na inwentarzu żywym | 150 | | |
| 6. Strata na dłużnikach | 1.077,58 | | |
| Zysk netto za rok 1926 | 4.405,60 | | |
| | | | |
| | 247.443,47 | | 247.443,47 |

Prezes Zarządu: A. Rosenwerth.

Wice-Prezes F. Sommer.

Dyrektor-Zarządzający H. Próchnicki.

Członkowie: L. Bryndza-Nacki, T. Czerwiński, G. Grobicki.

Główny Buchalter W. Soroko.

Kodaktor i Wydawca: Aleksandra Rybska.

„Drukarnia Polaka” w Białej-Podl.